

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania G. w S. i S. B.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Zielonej Górze
o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 26
lutego 2025 r.,
na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Poznaniu
z dnia 24 lipca 2024 r., sygn. akt III AUa 678/23,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w
Zielonej Górze na rzecz K. B. i S. B. po 240 zł (dwieście
czterdzieści) z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wyrokiem z dnia 24 lipca 2024 r., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 3 marca 2022 r., stwierdzając, że S. B. jako pracownik u płatnika składek K. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 lutego 2019 r. do 31 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona w okresie od dnia 1 lutego 2019 r. do dnia 31 lipca 2021 r. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych przez płatnika jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w wymiarze 0,125 etatu na stanowisku pracownika sprzątającego. Odwołująca się pobierała świadczenie emerytalne i prowadziła Biuro Rachunkowe, zatrudniając pracownika (synową). Płatnik jest synem odwołującej się. Mieszkają pod tym samym adresem. Adres zameldowania odwołującej się jest taki sam jak adres stałego miejsca wykonywania działalności gospodarczej przez płatnika. W ramach swoich obowiązków odwołująca się sprzątała pomieszczenia biurowe (odkurzała, myła podłogi, wycierała kurz na meblach i sprzętach, podlewała kwiaty, zmywała naczynia, układała segregatory i produkty, czyściła sprzęty). Czasami płatnik wydawał polecenie dotyczące dodatkowych czynności, np. usunięcia lub posprzątania folii. Czas pracy wynosił godzinę dziennie - codziennie w okresie od sierpnia 2019 r. do lipca 2021 r. Natomiast w pierwszych miesiącach, to jest od lutego 2019 r. do lipca 2019 r., odwołująca się też pracowała po pięć godzin w tygodniu, ale w systemie: dwie godziny jednego dnia, trzy godziny drugiego dnia. Odwołująca się dojeżdżała do pracy z S. autobusem, a wracała też autobusem albo razem z płatnikiem. Koszty podróży nie były zwracane. Przed dniem 1 lutego 2019 r. sprzątaniem lokali zajmował się płatnik składek. W okresie od sierpnia 2020 r. do lutego 2021 r. odwołująca się była niezdolna do pracy, płatnik nie zatrudnił na ten czas żadnej osoby do sprzątania. Wynagrodzenie było wypłacane gotówką.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy oddalił odwołania ubezpieczonej i płatnika. Na wstępie rozważań prawnych Sąd pierwszej instancji wskazał, że istota sporu w rozpoznawanej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy odwołująca się, w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji, po zawarciu umowy o pracę z płatnikiem składek, faktycznie tę pracę wykonywała, a tym samym - czy podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik. Oceniono, że doświadczenie życiowe i zasady logicznego myślenia wskazują, że nie było potrzeby zatrudnienia ubezpieczonej w charakterze pracownika, osoby sprzątającej lokale biurowe. Ponadto należy mieć na uwadze, iż odwołująca się w okresie objętym sporem pobierała emeryturę i prowadziła biuro rachunkowe w godzinach od 9:00 do 15:00. Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie

wydaje się racjonalne zatrudnienie odwołującej, będącej w wieku 73 lat matki płatnika do pracy w charakterze osoby sprzątającej. Sąd Okręgowy uznał, że okazjonalnie odwołująca się, która posiadała klucze do lokalu, mogła pomagać synowi w sprzątaniu pomieszczeń.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał błędnej subsumpcji prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Sąd zaznaczył, że w ramach swoich obowiązków odwołująca sprzątała pomieszczenia biurowe. Czasami płatnik wydawał polecenie dotyczące dodatkowych czynności. Praca była wykonywana po godz. 16:00 w okresie od 1 lutego 2019 r. w biurze, którego płatnik był najemcą, a od 21 października 2019 r. do czasu zakończenia umowy w biurze, do którego płatnik przeniósł swoją działalność. W ocenie Sądu płatnik składał sprawował bezpośredni nadzór nad pracą odwołującej się. Poza tym praca ubezpieczonej nie była wykonywana w ramach pomocy rodzinnej - tylko za wynagrodzeniem. Dalej Sąd Apelacyjny wskazał, że nie ma znaczenia w tym konkretnym przypadku, że płatnik składał wykonując działalność gospodarczą wcześniej nie zatrudniał pracownika do sprzątania, ponieważ jak wyjaśnił, wcześniej sprzątał we własnym zakresie lub czasem pomagała mu żona, a wraz z rozwojem firmy potrzebował osoby, która miałaby się zająć sprzątaniem, a do której jednocześnie miałby zaufanie, gdyż osoba ta miała dostęp do informacji o działalności firmy oraz klucze od biura. Sąd Apelacyjny zaznaczył, że nie ma wątpliwości, że doszło do nawiązania tego konkretnego, spornego stosunku pracy, i to wystarczy, by objąć odwołującą się pracowniczym ubezpieczeniem społecznym.

Zaskarżając wyrok w całości, organ zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy - art. 382 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. w następstwie których doszło do pominięcia znacznej części zebranego materiału świadczącego o tym, że strony zawarły pozorną umowę o pracę. Nadto zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 22 § 1 k.p., art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p., art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497 ze zm., dalej jako ustawa systemowa) oraz art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p. Skarżący wnioskował o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy

Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy.

Przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej uzasadniono jej oczywistą zasadnością wynikającą z krańcowo odmiennej od dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów przy jednoczesnym braku wyjaśnienia przesłanek i przyczyn tych rozbieżności. Organ wskazał między innymi, że świadkowie sporadycznie widzieli jak ubezpieczona sprzątała pomieszczenia w siedzibie firmy płatnika składek, a to nie może prowadzić do wniosku, że odwołująca się wykonywała pracę w ramach stosunku pracy. Pomijana jest bowiem okoliczność, że matka płatnika składek, mogła sporadycznie pomagać synowi w utrzymaniu porządku w firmie. Poza tym oczywista zasadność ma wynikać z faktu, że postępowanie dowodowe nie było uzupełniane przed Sądem Apelacyjnym, rozstrzygnięcie wydano w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony przed Sądem pierwszej instancji - rozstrzygając jednakże odmiennie, przy jednoczesnym pominięciu dowodów zgromadzonych w sprawie i okoliczności z nich wynikających.

W odpowiedzi wniesiono o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu

rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001 nr 3, poz. 52; z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001 nr 10, poz. 156).

Wskazanie oczywistego naruszenia art. 382 k.p.c. jako podstawy przyjęcia skargi do rozpoznania jak również skonstruowanie zarzutów skargi kasacyjnej jest właściwe tylko w wyjątkowych sytuacjach. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się, że ten przepis stanowi ogólną dyrektywę interpretacyjną, wyrażającą istotę postępowania apelacyjnego, a powołanie się na ten przepis może stanowić podstawę kasacyjną wówczas, gdy sąd drugiej instancji pominie część zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyda orzeczenie wyłącznie na podstawie materiału zebranego przed sądem pierwszej instancji lub na podstawie własnego materiału, z pominięciem wyników postępowania przez sąd pierwszej instancji (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2018 r., II UK 670/16, LEX nr 2449289). Przepis art. 382 w związku z art. 378 § 1 oraz art. 327¹ k.p.c. nakładają na Sąd drugiej instancji obowiązek odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do ustaleń i ocen, które były kwestionowane w apelacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2020 r., II PK 235/18, OSNP 2021 nr 4, poz. 37). W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2019 r., I PK 33/18 (LEX nr 2622318) trafnie stwierdzono, że zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. może wypełniać podstawę kasacyjną tylko w wypadku pominięcia przez sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału, w związku z czym strona powołująca się na naruszenie tego przepisu powinna wskazać materiał dowodowy, który został przez sąd drugiej instancji pominięty przy wydaniu wyroku, i wykazać, że popełnione uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Należy podkreślić, że w rozpoznawanej sprawie determinujące znaczenie ma sfera faktów, a nie prawa. Chodzi bowiem tylko o to, czy pracownica (ubezpieczona) świadczyła, czy też nie świadczyła pracy w reżimie pracowniczym, co ma wpływ na ustalenie podlegania ubezpieczeniom z tego tytułu. Zarzut naruszenia przepisów postępowania w istocie zwalcza niekorzystne dla organu rentowego ustalenie faktyczne w tym zakresie. Oznacza to, że tak nakreślony aspekt nie może świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Skoro w tego rodzaju środku odwoławczym nie można kwestionować ustaleń faktycznych i oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, to argumentacja nie stosująca się do tych reguł nie może świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (zob. również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2021 r., III USK 24/21, LEX nr 3108600).

Ze względu na powyższe argumenty, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

[SOP]

[a.ł.]